

# Andrzej Kilanowski

---

## Przedmowa

---

Studia Elbląskie 2, 5-6

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## PRZEDMOWA

Z nieukrywaną radością oddajemy w ręce Szanownych Czytelników drugi tom rocznika naukowego *Studia Elbląskie*. Inicjując wydawanie *Studiów* pisaliśmy, że obrazują one główne kierunki zainteresowań i badań naukowych wykładowców Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Elbląskiej a jego progi otwarte są dla opracowań pracowników naukowych związanych z naszą diecezją, także dla studentów studiów specjalistycznych i doktoranckich oraz absolwentów naszego Seminarium. Obawialiśmy się jednak trochę czy te słowa nie będą na wyrost. Diecezja elbląska jest przecież bardzo młoda, a do druku pierwszego tomu *Studiów Elbląskich* zdopingowani zostaliśmy historyczną dla nas wizytą Ojca Świętego w Elblągu. Dziś możemy powiedzieć, że obawy te okazały się płonne. Świadczy o tym niniejszy, drugi tom. Świadczą o tym też wydane lub przygotowane do druku rozprawy naukowe księży: Mieczysława Józefczyka, Jana Wiśniewskiego, jak i Wojciecha Zawadzkiego. Kierujemy więc słowa wdzięczności do Biskupa Elbląskiego Andrzeja Śliwińskiego za powołania do życia naszego rocznika.

Także w tym roku udało się nam zachować czytelny i komunikatywny podział *Studiów* na cztery grupy tematyczne: historyczną, teologiczną, filozoficzną oraz dział recenzji i omówień. Wzrosła znacznie objętość druku i ilość piszących (z 16. do 23. autorów). Już na pierwszy rzut oka widać dominująca rolę działu historycznego w przeważającej mierze, co warte jest podkreślenia, związanego z historią Elbląga i Prus Wschodnich i Zachodnich. Tym razem udało się też zamknąć tę tematykę w klamry zagadnień ekumenicznych. Co więcej, rodzą się pierwsze twórcze naukowe kontrowersje. Na czym budować tradycję diecezji elbląskiej? Na historii i dziejach diecezji pomezkańskiej, czy pozostać wiernym tradycji warmińskiej? A co z historią od dawna pretendującego do niezależności miasta Elbląga? Także dział teologiczny i filozoficzny mają się czym poszczycić. Analizy księży Marka Karczewskiego, Marka Żmudzińskiego czy Andrzeja Kilanowskiego są naprawdę godne uwagi.

Niedosyt może budzić zbyt mała liczba naukowców spoza środowiska elbląskiego. Mamy nadzieję, że ulegnie to zmianie, co nie jest czymś łatwym zważywszy problematykę przez nas poruszaną. Liczymy też na bardziej rozbudowany dział recenzji i omówień. Otwieramy nasze łamy i apelujemy ponownie, by w *Studiach Elbląskich* pojawiły się opracowania, być może wspomnienia Księży Seniorów naszej diecezji. Czas biegnie nieubłaganie, a tylko w ten sposób, to co było

udziałem tych ziem w trudnym okresie powojennym i stalinowskim może doczekać się dalszych opracowań.

Dziękujemy za pierwsze nadesłane recenzje i omówienia naszego rocznika. Słowa podziękowania kierujemy pod adresem tych wszystkich którzy przyjęli nas z życzliwością i zainteresowaniem. Głosy krytyki przyjmujemy z pokorą. Wpłyną one na pewno na naszą motywację do ciągłego rozwoju i podnoszenia poziomu naukowego naszego pisma.

Na zakończenie pragniemy przeprosić ks. mgra lic. Wojciecha Borowskiego, którego nazwisko — dziwnym zrzędzeniem losu — nie zostało umieszczone w prezentacji Kolegium Redakcyjnego *Studiów Elbląskich*.

*Ks. Andrzej Kilanowski*